



Pracodawcy  
Rzeczypospolitej  
Polskiej

25/11/2018 - 12:00

## Brexit – realne problemy Polaków

Brexit to nie tylko kłopot dla urzędników w Brukseli. 25 listopada, na chwilę przed szczytem UE-Wielka Brytania, Pracodawcy RP przypominają, że to także ogromny problem polskich przedsiębiorców. Codziennie, jak wynika z danych Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce, do Wielkiej Brytanii wjeżdża 1200 ciężarówek należących do polskich firm transportowych. To one jako pierwsze odczują skutki brexitu. Byłaby to niezasłużona i bolesna kara za odniesiony przez naszych przedsiębiorców sukces w trudnej branży międzynarodowych przewozów. Na tym bardzo konkurencyjnym rynku wygrać nie było łatwo, ale polskim przewoźnikom to się udało. Przeważały: jakość ich pracy, terminowość dostaw, konkurencyjne ceny. Ten sukces jest jednak zagrożony, a koszty mogą ponieść przede wszystkim te firmy, które najwięcej zainwestowały. Wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej spowoduje bowiem wzajemne zamknięcie rynków dla obcych przewoźników. Polscy przewoźnicy stracą więc pokaźną grupę klientów.

Zagrożenie przyniosą też kwestie celne. Wielka Brytania w przypadku scenariusza „hard deal” opóźni unię celną. Przekraczając jej granice trzeba będzie stosować reguły takie same jak w wymianie handlowej z Rosją, Turcją czy Ukrainą – czyli procedury tranzytu. To oznacza dodatkowe formalności w postaci zgłoszeń celnych, obowiązek złożenia zabezpieczenia oraz kontrole na granicach. Polska administracja celna szacuje, że w relacjach z Wielką Brytanią przybędzie 600 tysięcy zgłoszeń celnych. Każde zgłoszenie generuje dodatkowe koszty i wysiłek administracyjny. Branża transportu i logistyki oraz służby celne muszą się przygotować na te nadchodzące problemy.

Wzajemne uznawanie kwalifikacji zawodowych, licencji na transport międzynarodowy, praw jazdy, przepisów dotyczących czasu pracy i odpoczynku kierowców zawodowych to kolejne zagadnienia, które będą niewiadomą w przypadku bezumownego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Wzbudzają one niepokój nie tylko polskich, ale wszystkich europejskich przedsiębiorców i ich pracowników.

25 listopada 2018 r. organizowany jest nadzwyczajny szczyt UE-Wielka Brytania. Ratyfikacja umowy „Brexit Deal” daje 21 miesięcy na spokojne dostosowanie się do nadchodzących zmian i jest rozwiązaniem zdecydowanie korzystnym zarówno dla polskich firm transportowych oraz wszystkich europejskich i brytyjskich producentów, którzy dzięki Polakom mogą dostarczać swoje produkty korzystając z wysokiej jakości ich usług. Wierzmy, że argumenty ekonomiczne, jakimi są: wzajemne

korzyści z handlu, a tym samym zachowanie miejsc pracy, dostępność potrzebnych produktów, utrzymanie dotychczasowych cen towarów i ich transportu dla klientów oraz potrzeba stabilności w prowadzeniu biznesu okażą się przekonywujące dla uczestników szczytu. Nagła utrata partnerów biznesowych uderzy we wszystkich i może istotnie zaszkodzić zarówno rozwojowi gospodarczemu zarówno Wielkiej Brytanii, jak jej europejskich partnerów – w tym Polaków, którzy obsługują dużą część tej wymiany handlowej.

Zawarcie porozumienia i jego akceptacja przez parlament brytyjski jest scenariuszem prawdopodobnym. Niestety nie jest to jeszcze rozwiązanie problemu. Konieczne jest zawarcie dwustronnej umowy na wzór tej, która była stosowana w przewozach do i z Wielkiej Brytanii przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Bez tego polskie firmy poniosą ogromne, być może niemożliwe od odzyskania straty.

Nie możemy liczyć na to, że „Brexit” to będzie „malina”. Przeciwnie, jak najszybciej należy podjąć aktywne i skuteczne działania na rzecz reaktywacji umowy pomiędzy Polską i Wielką Brytanią. Polska musi być gotowa na wszelkie scenariusze, zarówno opcję „hard Brexit” jak też na sytuację, w której dojdzie do porozumienia. Dzięki temu, gdy stanie się jasne, na jakich zasadach nastąpi Brexit, negocjacje będą mogły się bezzwłocznie rozpocząć. Tematów do wzajemnych uzgodnień jest wiele. Koszty ewentualnego zaniechania, to nie tylko utrata pozycji lidera przez polskie firmy, ale kolosalne straty finansowe, utracone miejsca pracy, a nawet upadek polskich przedsiębiorstw.

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej

---

## Editorial Note:

„Brexit” to nie tylko kłopot dla urzędników w Brukseli. 25 listopada, na chwilę przed szczytem UE – Wielka Brytania, Pracodawcy RP przypominają, że to także ogromny problem polskich przedsiębiorców. Codziennie, jak wynika z danych Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce, do Wielkiej Brytanii wjeżdża 1200 ciężarówek należących do polskich firm transportowych. To one jako pierwsze odczują skutki brexitu. Byłaby to niezasłużona i bolesna kara za odniesiony przez naszych przedsiębiorców sukces w trudnej branży międzynarodowych przewozów.

## Kontakt:

Źródło: Pracodawcy RP

Website: <https://pracodawcyrp.pl/>

Kontakt: Mateusz Szymczycha

Telefon: [\(22\) 518 87 28](tel:(22)5188728)

Email: [m.szymczycha@pracodawcyrp.pl](mailto:m.szymczycha@pracodawcyrp.pl)